



WYDANIE:  
A B

Cena 10 groszy



# EXPRES

## ILUSTROWANY

**RUDOLF HESS**  
został mianowany przez Hitlera jego zastępcą w partii narodowych socjalistów. Jest to t. z. wice-Hitler.

**ESTRABEAU**  
nowy trener polskich tenisistów, szykujących się do zawodów o puchar Davisa.

ROK XI.

CZWARTEK, 4-go MAJA 1933 ROKU.

CENA 10 GROSZY

Nr. 122

# POSEŁ SOWIECKI U MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

## Komisarz handlu zagranicznego Z. S. R. R. o stosunkach handlowych polsko-sowieckich. — Polskie towary cieszą się w Rosji wielkim powodzeniem

WARSZAWA, 2 maja.

Wczoraj o godzinie 17 m. 30 Pan Marszałek Piłsudski w obecności pana ministra spraw zagranicznych Becka przyjął na audjencji posła sowieckiego p. Owsiejenkę.

WARSZAWA, 2 maja.

Specjalny wysłannik agencji „Iskra“ odbył wczoraj wieczorem w pociągu, zdążającym z Moskwy do Warszawy, rozmowę z przewodniczącym sowieckiej delegacji handlowej, zastępcą komisarza handlu zagranicznego ZSRR p. Rojewem, na temat celu przyjazdu tak poważnej delegacji sowieckiej do Polski.

W odpowiedzi na kilka pytań komisarz Rojew oświadczył, że przybywa do Polski poraz pierwszy, chociaż przejeżdżał przez Polskę dość często w drodze do Anglii, Francji i Niemiec.

Kom. Bojew oświadczył dalej, że delegacja przybyła do Polski na zaproszenie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych celem zapoznania się z głównymi ośrodkami przemysłu polskiego oraz wejścia w ściślejszy kontakt z polskimi sferami gospodarczymi.

Nawiązanie takiego kontaktu wydaje się komisarzowi Bojewowi niezbędne, gdyż ostatnio stosunki handlowe polsko-sowieckie rozwijają się coraz bardziej pomyślnie, czego wymownym dowodem jest przedłużenie na dalsze dwa

lata umowy z „Sowpoltorgiem“.

Zdaniem kom. Bojewa wyroby polskie

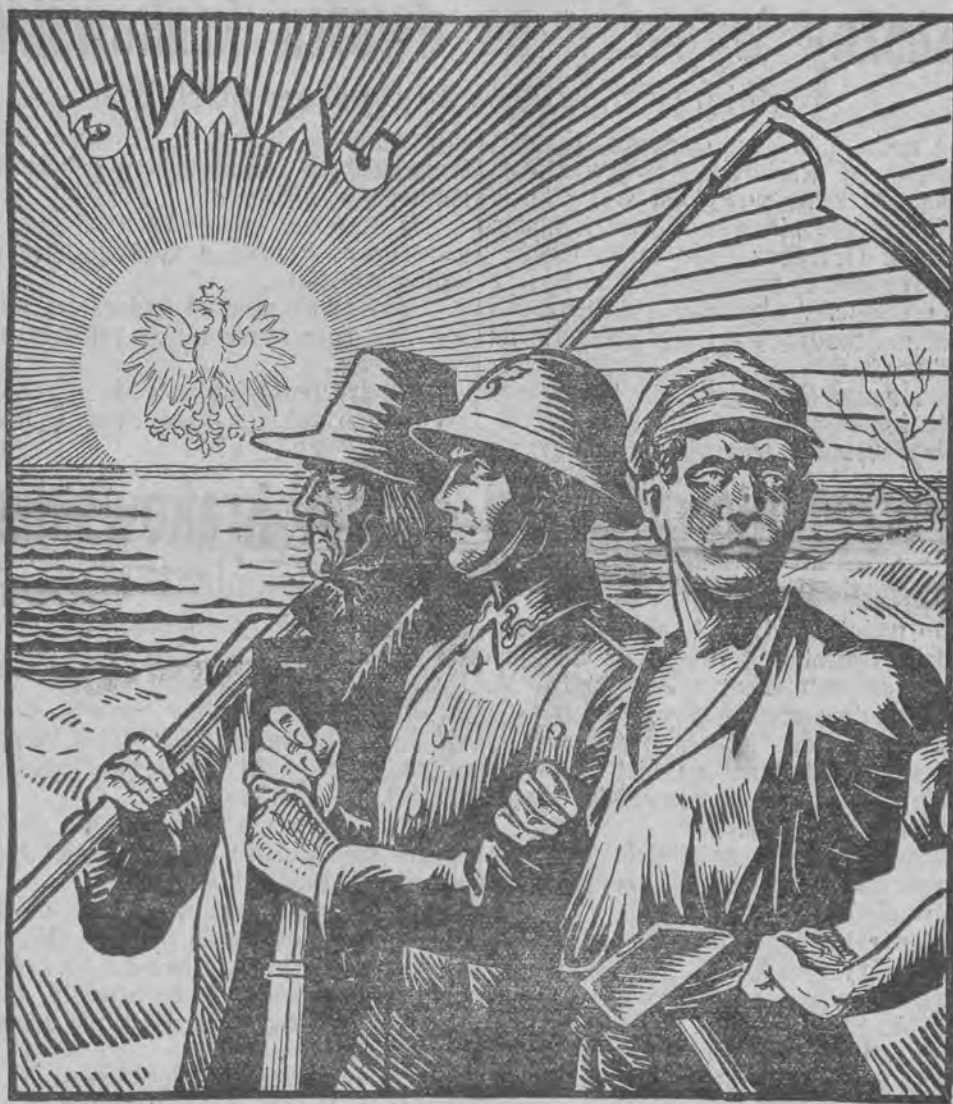
**CIESZA SIĘ NA TERENIE Z. S. R. R. DUŻYM POWODZENIEM,**

a szczególnie uznanie konsumentów so-

wieckich znalazły polskie wyroby włókiennicze i maszyny do obróbki metali.

W dalszym toku rozmowy kom. Bojew bardzo pochlebnie wyraził się o przedsiębiorczości kupców i przemysłowców polskich, którzy w dużej mierze przyczynili się do rozwoju handlu polsko-sowieckiego.

W zakończeniu rozmowy kom. Bojew wyraził przekonanie, że przyjazd misji handlowej sowieckiej do Polski powinien przyczynić się do dalszego rozwoju stosunków polsko-sowieckich, a zawarty w swoim czasie polsko-sowiecki pakt o nieagresji jest oprócz swego znaczenia politycznego, znakomitym krokiem naprzód dla zbliżenia gospodarczego Polski i Z. S. R. R.



Na pocięchu — przyjaciółom,  
A naprzekór — chciwym wrogom  
Wznosi Polska dumnie czoło,  
Mocarstwową krocząc drogą.

Przeciw gwałtom i zakusom  
Z wolnych piersi tworzy tamy,  
Nic cudzego — nie pragniemy,  
Ale swego też nie damy!

## Dalszy spadek dolara

Warszawa, 2 maja.

Na giełdzie warszawskiej oficjalnej i nieoficjalnej, zaznaczyła się dzisiaj od rana dalsza i to bardzo szybka zniżka kursu dolara.

Rano w obrotach prywatnych ofiarowano dolary po kursie zł. 7.35 przy braku odbiorców. W godzinach południowych w kołach giełdźniarskich wymieniano kurs 6.75 za dolara, t. j. o 25 punktów niżej od parytetu międzybankowego.

Jednocześnie zaznaczył się dalszy silny wzrost kursu monet złotych. Według doniesień telefonicznych z zagranicy, na giełdach w Zurychu, Paryżu i Londynie, już wczoraj wieczorem kurs dolara obniżył się znacznie.

Cena złota w Warszawie wyraża się kursem zł. 9.42 za dolar złoty.

## Zw. zaw. w Niemczech opanowane przez hitlerowców

### Wszyscy przywódcy aresztowani, lokale związkowe obsadzone przez szturmowców

BERLIN, 2 maja.

We wtorek przed południem na całym obszarze Rzeszy obsadzone zostały przez oddziały szturmowe i policję wszystkie gmachy t. zw. niezależnych robotniczych związków zawodowych.

Akcja ta prowadzona była przez specjalną komisję z prezesem pruskiej rady państwa Leyem na czele i objęła również wszystkie lokale organizacji o charakterze gospodarczym i stowarzyszenia będące ekspozyturą zawodówek.

Aresztowano kilkadziesiąt osób między innymi przywódców ruchu zawodowego Leipart'a, Grossmana i Wissela.

Ley zapowiedział, że w najbliższych dniach przeprowadzona zostanie reorganizacja całego aparatu niezależnych związków zawodowych.

Urzednicy banków, spółdzielni i re-

dakcyj organów zawodówek zostali pozostawieni przy pracy, ostrzeżono ich tylko przed stosowaniem biernego oporu.

W Berlinie akcja przeciwko niezależnym związkom zawodowym kierowana była osobiście przez komisarza rządowego, Engela.

## Deklamacyjna mowa Hitlera

Berlin, 2 maja.

Kulminacyjnym punktem obchodu pierwszomajowego urządzanego przez rząd Rzeszy w Berlinie była mowa kanclerza Hitlera na polach Tempelhoferu.

Hitler przeciwstawił idei walki klasowej, głoszonej przez program marksistowski symbol pierwszomajowego święta pracy narodowej, jako hasło pracy twórczej dla dobra Niemiec.

W dalszym ciągu przemówienia kan-

clerz sprecyzował program pracy rządu narodowego. Rząd Rzeszy dążyć będzie do utrwalenia narodowego socjalizmu w świadomości całego narodu niemieckiego. Niemcy muszą się wyzbyć sztucznie wszczepionego im poczucia słabości i nawiązać do 2000-letniej tradycji. W roku bież. — mówił Hitler — rząd Rzeszy zrealizuje plan powszechnego obowiązku służby pracy. Szczególną uwagę poświęci rząd orga-

nicznemu związaniu poszczególnych gałęzi gospodarstwa i poprawie sytuacji rolnictwa. Program zatrudnienia bezrobotnych podzielony będzie na dwie równoległe części: a) podjęta będzie wielka akcja budowlana, przyczem rząd oczekuje od narodu poparcia przedewszystkiem produkcji niemieckiej, b) opracowany zostanie wielki program budowy dróg publicznych, którego koszty sięgają sum miliardowych.

## Krwawe zajęcia w Austrii

Wiedeń, 2 maja.

W miejscowości Altheim w Górnej Austrii, doszło pierwszego maja między komunistami a narodowymi socjalistami do strzelaniny, w której wyniku 1 narodowy socjalista został zabity, a czterech odniosło ciężkie rany.

Zandarmerja aresztowała kilku komunistów.

Z powodu tych wypadków wydane zostały zarządzenia, mające na celu zapobieżenie na przyszłość podobnym wykręceniom.

## Roosevelt jedzie do Europy

Londyn, 2 maja.

Według wiadomości z kół amerykańskich, istnieje możliwość wyjazdu prezydenta Roosevelta do Europy w pierwszych dniach czerwca, dla zrewizytowania rządów francuskiego i Wielkiej Brytanji.

Jest rzeczą prawdopodobną, że Roosevelt, będąc w Londynie w czasie otwarcia wszechświatowej konferencji ekonomicznej wygłosi na tej konferencji przemówienie.

## Straszliwy orkan w Ameryce

Nowy York, 2 maja.

Według ostatnich doniesień z Shereport, liczba zabitych wskutek tornado sięga 68 osób.

Są to przeważnie murzyni.

Pięć miast uległo zniszczeniu.



## W dniu 3 maja

Za czasów niewoli był dzień 3-go maja jedyną reprezentatywną rocznicą ogólnonarodową, nicią łączącą tradycje państwową z wolą odzyskania państwa. Po odzyskaniu niepodległości przybyły rocznice nowe — obok 3-go maja, który nie stracił nic ze swego historycznego i aktualnego znaczenia — przybył 11-ty listopada przybył 15-ty sierpnia.

3-ci maja — święto tradycji państwa, prawa testamentu w najcięższych chwilach przekazanego następnym pokoleniom — 11-ty listopada, święto spełnienia tego testamentu, odzyskania bytu państwowego — 15-ty sierpnia, rocznica zwycięskiej obrony odzyskanego państwa.

Historja swoimi zarządzeniami a na ród swoimi czynami i wolą podnosi szare daty kalendarza do godności dygnitarzy. Cyfry dni, daty miesięcy przyoblekają się w purpurę dostojności, stają się klejnotami w skarbcu pamiątek narodowych, holdem oddawanym przeszłości, nakazem na przyszłość.

Pokaż mi co przechowujesz w najpewniejszej skrytce twej pamięci, powiedz mi co czujesz, a powiem ci kim jesteś. Odnosi się to do jednostki, odnosi się również do narodu.

Z konstelacji dat, stanowiących zespół rocznic danego narodu, można odczytać charakter, kierunek jego dążeń, istotę jego pojęć o celach, do których zmierza, o obowiązkach, które jednostka ma wobec społeczeństwa. Jest to rezultat ustawicznego plebiscytu duchowego: naród z pośród swoich dziejów wybiera to, co uważa za najważniejsze, i przekazuje następnym pokoleniom, jako przedmiot czci i jako drogowskaz.

Rocznice te są przypomnieniem i wyobrażeniem dramatycznych przełomów dziejowych. Przywodzą na pamięć chwile, w których naród, stojąc na krawędzi bytu i niebytu, rozplomieniał je entuzjazmem, napęciem najwyższym uczucia, woli i rozumu, aby bronić podstaw swego istnienia.

Ukazują one i wielbią ducha improwizacji, ducha śmiałości, męskiej inicjatywy, która lwim skokiem atakuje nagromadzone w ciągu wielu lat trudności i zjawiające się nagle niebezpieczeństwa — i w jednym błysku ukazuje tężyźnię narodu, zdrowie jego instynktów i moc woli w decydujących chwilach.

Znajdujemy się w zaraniu wskrzeszonego bytu państwowego. Czekają nas wielkie prace, niemałe trudy — i nie wątpliwie znaczne przewagi. Konstelacja świetna i błyszcząca polskich rocznic narodowych nie jest zamknięta ani skończona. Przybędą niewątpliwie święta, wielbiące upór, pokojową pracę i ugruntowane na jej podstawie szczęście ogółu i szczęście jednostek dążących łącznie wielkim gościńcem dziejowym ku coraz to wyższym i pełniejszym formom państwowego i narodowego bytu.

B. G.

## Piszczany — a cierpienia reumatyczne

Kuracje ryczałtowe na rok 1933 w nowej formie. Żądajcie specjalnej oferty przez D. Lichtin, Łódź, Piotrkowska 85, Tel. 128-03.

**Antonekki**  
**Rothe** go  
FABRYKA PIERNIKÓW  
KRAKÓW  
ŚLĄWKOWIKA 20

# 5 punktów skargi kasacyjnej w sprawie Gorgonowej „Wywiad prasowy“, którego mec. Ettinger wogóle nie udzielił. — Czy Gorgonową przewiozą do Warszawy?

Warszawa, 2 maja.  
W dzisiejszym numerze „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“ ukazał się wywiad z jednym z obrońców Gorgonowej, mec. Mieczysławem Ettingerem. Dzisiejszy wieczorny warszawski „Kurjer Czerwony“ zamieszcza oświadczenie mec. Ettingera,  
**ŻE ŻADNEGO WYWIADU NIE UDZIELAŁ,**  
a podane w wywiadzie rzekome podstawy skargi kasacyjnej do Sądu Najwyż-

szego nazywa mec. Ettinger czystą fantazją.  
Mec. Ettinger wyjaśnia, że skarga kasacyjna w sprawie Gorgonowej będzie się opierała na 5-ciu punktach:  
1) ustosunkowania się przewodniczącego do oskarżonej i do obrony;  
2) wadliwa redakcja pytań dla przysięgłych;  
3) niekonsekwentne odpowiedzi na pytania;  
4) sposób zadawania pytań przez

Przy otyłości, artretyzmie i cukrzycy naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa wzmacnia czynności żołądka i kiszek oraz ułatwia trawienie. —  
przewodniczącego w toku przewodu sądowego, który zgóry wykluczał istnienie innego sprawcy morderstwa, aniżeli oskarżoną;  
5) niewłaściwe ustosunkowanie się sądu do dowodów rzeczowych, przedstawionych przez obronę i oskarżoną.

Warszawa, 2 maja.  
Jak donosi prasa, podjęto starania o przewiezienie Gorgonowej do Warszawy, gdzie byłaby osadzona w więzieniu na Pawiaku.  
Władze uważają to za wskazane ze względu na niezdrową sensację, jaką budzi Gorgonowa w Małopolsce.  
Decyzja w tej sprawie zapadnie w najbliższych dniach.

## CYRK-ZWIERZYNIEC

u wylotu ul. Wolskiej  
pozostaje w Krakowie jeszcze kilka dni. — Codziennie 2 przedstawienia o godz. 4-ej popoł. po cenach zniżonych, — o godz. 8.15 wieczór po cenach pełnych o jednakowym programie.  
**Częściowa zmiana programu**  
UWAGA!! We środę 3 maja br. odbędzie się o godz. 11-ej przedpoł. „Dziecięcy Poranek“ specjalny — wybrany program dziecienny. A więc dzieci dla dzieci. Ceny na wszystkie miejsca po 25 gr. dla dzieci 54 gr. dla dorosłych.

## Brak wiadomości o kpt. Skarzyńskim, który w dniu 30 kwietnia odleciał w stronę wybrzeży afrykańskich

Warszawa, 2 maja.  
W Warszawie coraz więcej niepokoju wzbudza brak wszelkich wiadomości o losie kpt. Skarzyńskiego, jednego z najwybitniejszych pilotów polskich, który

w dniu 30 kwietnia o godz. 7 rano wystartował z Lyonu celem pobicia rekordu długości lotu na samolocie turystycznym w stronę wybrzeża afrykańskiego. Kpt. Skarzyński kierował się do Dakaru w Afryce na samolocie konstrukcji i fabrykacji polskiej „R.W.D. 5“.  
Od chwili startu kpt. Skarzyńskiego MINEŁO JUŻ PRZESZŁO 60 GODZIN, a do tej chwili żadne lotnisko francuskie ani afrykańskie, ani też żadna stacja na wybrzeżu Morza Śródziemnego nie doniosła o zaobserwowaniu lotnika polskiego.

Brak wiadomości wzbudza tem większe zaniepokojenie, że według komunikatów francuskich na całej przypuszczalnej trasie lotu kpt. Skarzyńskiego panują od onegdaj doskonale warunki atmosferyczne.

podszwa z ind. gumy z wzmocnioną kaptką  
wielk. 35-41 zł. 5 90  
42-45 zł. 6 50

Wskazane ze względu na niezdrową sensację, jaką budzi Gorgonowa w Małopolsce. Decyzja w tej sprawie zapadnie w najbliższych dniach.

Kawa mieszanka Nr. 9. **Zł. 13.80**  
**M. JAWORNICKI**  
Kraków, RYNEK GŁ. 44. i Długa 82

## Del-Ka

Odp. wkłady korkowe 50 gr.  
Skarpety tenisowe . 60 „  
Do nabycia we wszystkich filjach i zastępstwach.  
Uwaga! Dla miejscowości, w których nie posiadamy filij, uskuteczniamy zamówienia odwrotną pocztą z centrali  
Kraków, ulica Librowszczyzna 8, za załączką. Przy zamówieniu należy podać numer noszonych bucików.

## P. P. S. bojkotuje wybory Prezydenta

Obrady parlamentarnego klubu P. P. S.

Warszawa, 2 maja.  
Dzisiaj, o godzinie 12 w południe, zebrał się w gmachu sejmu klub parlamentarny PPS. Tematem obrad jest sprawa wzięcia lub niewzięcia udziału w zbliżających się wyborach Prezydenta Rzplitej. Narady socjalistów zakończą się dopiero późnym wieczorem, ale wiadomo

już teraz, że PPS. ustosunkuje się negatywnie do Zgromadzenia Narodowego i podobnie jak to wczoraj ogłosił klub parlamentarny stronnictwa chłopskiego, w oficjalnej deklaracji, którą opublikuje dziś wieczorem, ogłosi, że posłowie i senatorowie socjalistyczni Zgromadzenie Narodowe zbojkotują.

## Rozbity samolot w Alpach

Turyści znaleźli zwłoki zaginionego lotnika

Rzym, 2 maja.  
(sb) W Alpach dokonano niezwyklego odkrycia. Kilku turystów odnalazło szczątki jakiegoś samolotu i zawiadomiło o tem władze.  
Wszczęte dochodzenie ustaliło, że był to samolot zaginionego od stycznia lotnika australijskiego Berta Hinklera. Kilkutygodniowe poszukiwania za zaginionym nie dały wówczas żadnego rezultatu.

Wskutek defektu w motorze, aparat Hinklera spadł na ziemię i rozbił się. Nastąpił przytem wybuch benzyny. Hinkler doznał jakiejś rany na głowie, przy czem odniósł silne poparzenia, wskutek czego zmarł.  
Zegarek Hinklera stanął na g. 3, — o tej też prawdopodobnie porze miała miejsce katastrofa.

## Konsulat niemiecki w Leodjum--zdemolowany

Burzliwa demonstracja antyhitlerowska 10-tysięcznego tłumy.

LEODJUM, 1 maja.  
Przed konsulem niemieckim w Leodjum miała dziś miejsce burzliwa demonstracja dziesięciu tysięcy osób. Sztandary ze swastyką zostały zerwane. Policja kilkakrotnie szarżowała nie mogąc opanować tłumy. Lokal konsulatu został zdemolowany.

## Troje dzieci wygrało 12 tys. dolarów

Niezwykłe dzieje dolarówki Nr. 850560

Warszawa, 2 maja.  
We wczorajszym ciągnięciu pożyczki dolarowej największa wygrana dnia, mianowicie 12.000 dolarów, padła na Nr. 850560.  
Według wiadomości, uzyskanych za pośrednictwem ministra skarbu, wygrana ta przypada trójgu nieletnim dzieciom.  
Historja dolarówki Nr. 850560 jest

dość ciekawa.  
W 1927 roku pierwszą serję dolarówek nabyła kasa przezorności urzędników jednej z większych fabryk warszawskich, a mianowicie zakładów „Norblin, Buch i Werner“. Kasa przezorności podzieliła pomiędzy pracowników a dobotników tej firmy 1800 dolarówek, a do lotarówki Nr. 850560 przypadła wówczas 27-letniemu Kazimierzowi Jordanowi.

Przed rokiem Jordan zmarł, pozostawiając żonę i troje nieletnich dzieci.  
Wdowa złożyła obligacje do depozytu bankowego oświadczając, że przekazuje  
**WŁASNOŚĆ NA NIELETNIE SIEROТЫ.**  
W ten sposób w rok po śmierci ojca na troje dzieci, z których najstarsze liczy 8 lat, przypada wygranej po 4000 dolarów.

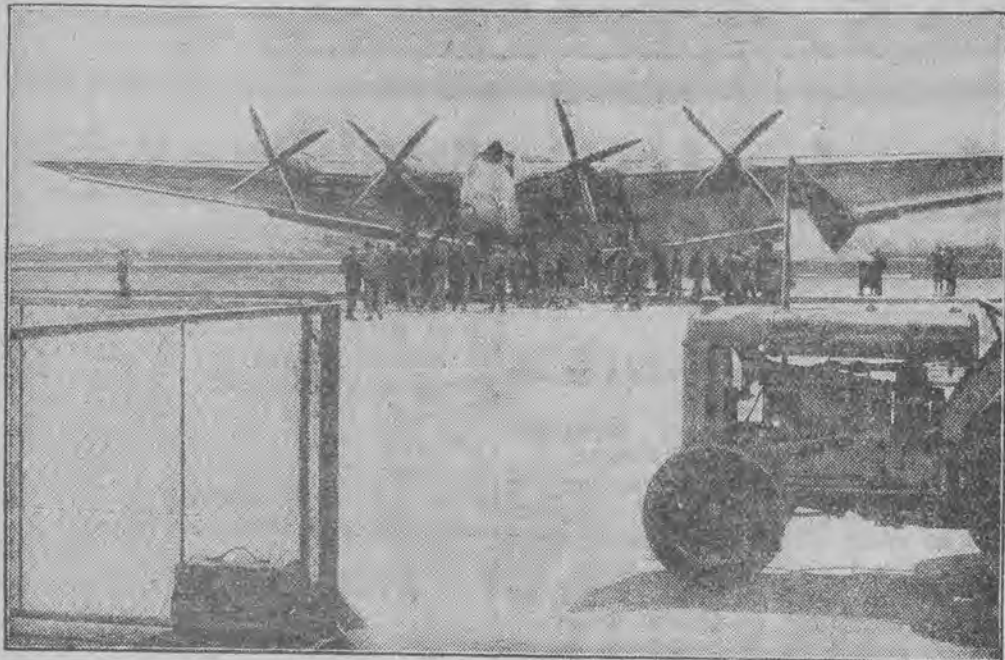






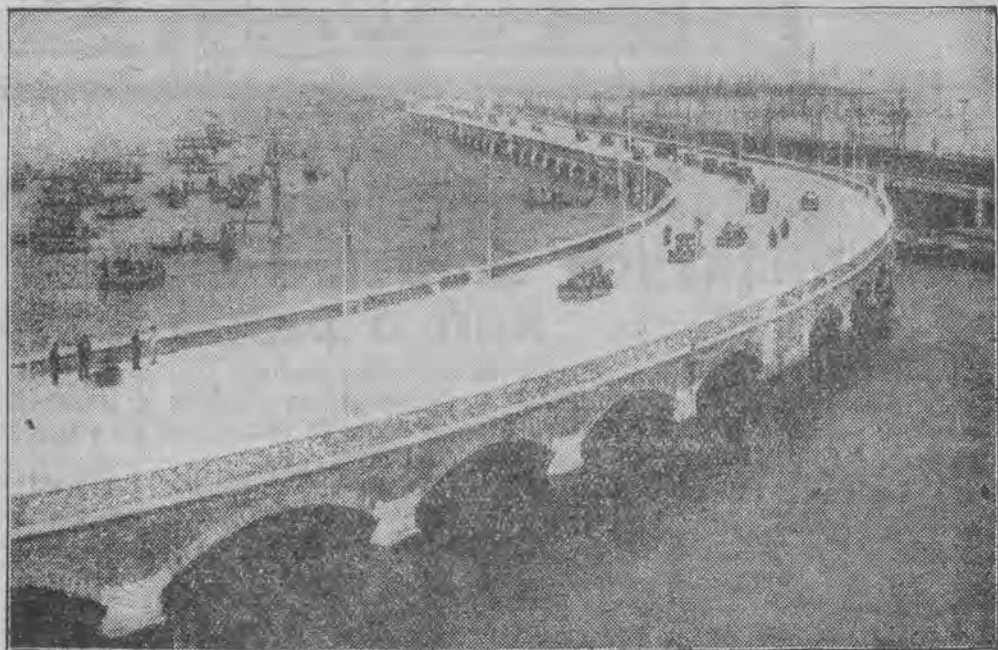


„Rozbrojone Niemcy” zbudowały nowy samolot



Niemcy wybudowały nowy olbrzymi samolot „Marszałek Hindenburg”. Jest to największy samolot w Europie, który może być niezmiernie łatwo przerobiony dla celów wojskowych.

Wenecja nie jest już wyspą



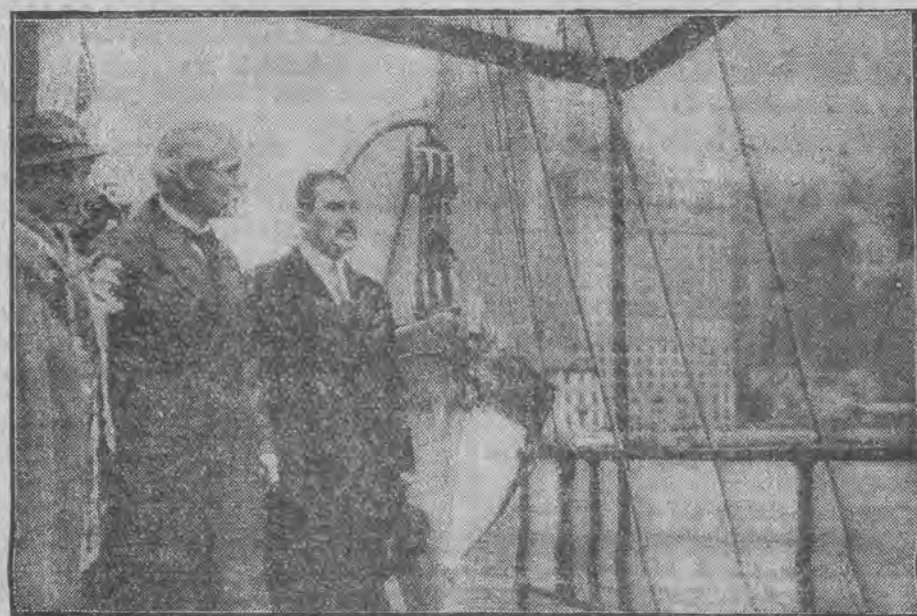
Uroczystego otwarcia mostu, łączącego Wenecję z przedmieściem Mestre, dokonał włoski następca tronu. Zdjęcie przedstawia imponujący most, mający około 5-iu klm. długości.

Pierwsze jaskółki włosy



Rozbawione dzieci pluskają się na brzegu rzeki, nie wając się jednak na prawdziwą kąpiel.

Powrót Macdonalda do Nowego Jorku



Na zdjęciu widzimy premiera angielskiego Mac Donalda w porcie nowojorskim po powrocie z Rzymu. Obok niego stoi prezydent policji Grover Whalen.

Codzienna nowelka „Expressu”.

W kawiarence.

Zdenerwowanie Heleny wzrastało z minuty na minutę.

Przecież Ludwik miał się zjawić przed godziną. Sam domagał się natychmiast w łódkę, by przyszedł do tej kawiarenki. Tu właśnie miała się odbyć decydująca rozmowa.

Helena pokochała Ludwika z pierwszego spojrzenia. Spotkali się poraz pierwszy w jakimś kinoteatrze, i już po kilkunastu minutach byli przyjaciółmi.

Ludwik należał do rzędu tych mężczyzn, którzy szybko zdobywali względy niewiast. Był przystojny, młody, elegancki i już od kilku lat cieszył się sławą bardzo zdolnego lekarza.

Helena właśnie w tym okresie miała się zaręczyć. Wiktor, który miał zostać jej mężem, stanowiąc pod żadnym względem nie dorównywał Ludwikowi.

Helena rozumiała to doskonale i dlatego właśnie odsunęła się od Wiktora.

— Muszę się namyślić — odpowiedziała mu, w czasie ostatniego spotkania. — Czekaj na mój telefon. Jeśli nie zadzwonię, to znaczy, że nie będę twój.

Wiktor zgodził się na wszystko. Był

zakochany i błagał Boga, by Helena nie odepchnęła go od siebie. Wiedział on już o Ludwiku i bynajmniej nie lekceważył rywala.

Teraz właśnie, w małej kawiarence, miało się wszystko rozstrzygnąć.

Helena niecierpliwiła się. Przecież Ludwik obiecał, że przyjdzie o jedenastej, a zegar już wybił południe.

Czyżby coś się mu stało? Nie, prawdopodobnie poprostu zlekceważył sobie to spotkanie. Wiele osób ostrzegało ją, że Ludwik nie traktuje kobiet na serio, lecz ona nie przywiązywała żadnej wagi do tych oświadczeń.

Widocznie jednak ci ludzie mieli rację. Ludwik uważał ją za zabawkę.

Wszystkie klątwy miłosne, którymi ją zasypywał, poprostu nie miały żadnego znaczenia.

Helena nie umiała już panować nad swymi nerwami.

Gdy w kawiarence zjawił się gazieta, poprosiła go o jakieś piśmo.

I wówczas właśnie, ku wielkiemu swemu przerażeniu, stwierdziła, że nie ma przy sobie pieniędzy. Widocznie zapomniała w domu.

Gazeciarsz, widząc, że Helena nie może znaleźć pieniędzy, podszedł do innego stolika.

A tymczasem Helena z zaciśniętymi wargami zastanawiała się, co ma dalej zrobić.

Przecież będzie musiała zapłacić rachunek. Kawa, kilka ciastek i lemoniada. A skąd wziąć pieniądze? W tej kawiarence nikt jej nie zna.

Ach gdyby Ludwik tu przyszedł! Ale Ludwik się nie zjawił..

Helena wreszcie postanowiła do niego zadzwonić. Może poprostu śpi jeszcze. Ostatecznie i to jest możliwe.

Gdy znalazła się w budce telefonicznej, szybko nakreśliła numer.

I w chwilę później usłyszała męski głos:

— Hallo, kto mówi?

Helena początkowo nie mogła zrozumieć, co się stało. Przecież to nie był Ludwik, lecz Wiktor! Widocznie więc omyliła się, nakreśliła inny numer!

— To ja, Helena! — odpowiedziała wreszcie cicho.

— Nareszcie zadzwoniłaś! — zawołał Wiktor. — Tak długo czekam na twój telefon! Jestem szczęśliwy, najdroższa! Teraz już nic nie zamąci naszego szczęścia!

Helena w odpowiedzi na tę tyradę, wskazała mu tylko adres cuklarenki, w

której się znajdowała.

Po kilkunastu minutach Wiktor siedział już przy jej stoliku.

W międzyczasie Helena już zdążyła dokładnie rozważyć swą sytuację. Ludwik nie przyszedł, więc widocznie wcale mu na niej nie zależy. Dlaczego więc ma odepchnąć Wiktora? Dziewczyna w jej wieku nie powinna się kierować fantazjami.

W kawiarni siedzieli razem zaledwie kilka minut.

Helena narzuciła na siebie palto i sama wyszła na ulicę. Wiktor jeszcze regulował rachunek.

I nagle, gdy oglądała wystawę sąsiedniego sklepu, jak z podziemi wyrósł przed nią Ludwik.

— Bardzo cię przepraszam — zawołał zdyszany. — Miałem kilku pacjentów. Musiałem ich przyjąć. Nie mogłem wcześniej wyjść.

W tym momencie ukazał się już Wiktor. Na widok Ludwika, którego do tej pory znał tylko z widzenia, momentalnie stracił pewność siebie.

Lecz Helena była zupełnie spokojna.

— To mój narzeczony, Ludwiku, — rzekła z zimnym uśmiechem, przedstawiając mu Wiktora. Właśnie przed kilkunastu minutami zaręczyliśmy się w tej kawiarence.

Tłum. D.

ODDZIAŁY: KRAKÓW: ul. Pijarska 4, Telefony: 165-00 i 171-50. (Oddział dla całej Małopolski). Ekspozytura krakowskiego oddziału: TARNÓW, M. Weiss, pl. Kościuszki L. 3; NOWY SĄCZ: Ch. Schanzer, ul. Lwowska L. 24. RZESZÓW: J. Goldman, ul. Zamkowa L. 4; KATOWICE: Administracja ul. Piastowa 9, tel. 7-17. Redakcja ul. Mickiewicza 8, tel. 5-78; SOSNOWIEC: Biuro dzienników, Józef Hlawski, ul. 3-go Maja Nr. 28; BEDZIN: Biuro dzienników J. Hlawski, ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hlawski, 3-go Maja Nr. 4; ZAKOPANE: Krupówki, dom p. W. Krzeptowskiego; GDYNIA: ul. 10-go Lutego, tel. 11-69; CZĘSTOCHOWA: Al. Panny Marii Nr. 21, tel. 4-48; KALISZ: Złota Nr. 14; LUBLIN: ul. Kollataja 5, tel. 3-48 (oddział dla województw: lubelskiego, wołyńskiego, poleskiego i ziemi radomskiej). Ekspozytura lubelskiego oddziału: Radość, ul. Żeromskiego 30 i Równe. ul. Łączna 3; KIELCE, ul. Sienkiewicza Nr. 39, tel. 171; SKARŻYSKO: ul. Rzecka Nr. 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI: ul. Garncarska Nr. 3; WŁOCŁAWEK: Biuro dzienników L. Markowski, Kościuszki Nr. 5; TOMASZÓW MAZ.: ul. Polna Nr. 11, tel. 168; WILNO: ulica Jagiellońska nr. 8, tel. 15-54; KRYNINCA: Ch. Schanzer, ulica Kraszewskiego, dom Schwarza; RÓWNE, ul. Siewczenki Nr. 2; BRZEŚĆ n/BUGIEM, ul. Zygmuntońska 13, tel. 210.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika”, Nr. 68.148 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp. redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.